

Bisz / Radex, Nie obrażaj się

znów w zatoce zlewu flota statków grozi abordażem
i pomyśleć – jednym z moich marzeń było marynarzem być
okna maże deszcz, choć przed chwilą myłem
i znów nie jestem pewien czego chcę, choć przed chwilą byłem
znów zarost drażni mordę mi, choć wczoraj ledwo
z każdą małą kępką rozprawiałem się tępą żyłką
prysznicą spływ znów zapychają dzielone na czworo włosy
się jeżą, bo odpycham wciąż na nowo głosy

które powtarzają, powtarzają, powtarzają mi
które potwarzają, potwarzają, potwarzają mnie
które szans nie dają, płac wołają, spać nie dają mi
które powtarzają, potwarzają, postarzają mnie

i nie wiem czy ja żyję, czy mi się to życie śni się
przykrzy się bycie, skacze igła jak po zdartej płycie
w oczach staje mi mgła, znad głowy znika nimb
nadchodzi godzina wilka – znowu coś kręcisz ingmar?
dziewczyna mówi, że przyszedł rachunek za prąd
narzeczona woła, że kaloryfer zapowietrzony tak, że jeden ratunek to kłąć
żona krzyczy, że w naszej kamienicy w piwnicy woda do kolan
i szkoda, że moja cierpliwość chce wyparować znów od słowa do słowa
rzeczy się psują – zęby, spłuczki, kompy, związki, pralki
uwierz, też za każdym razem mam mniej sił do walki
znów poszerza swe zakola strefa dyskomfortu
a ja tonę w wątpliwościach, zamiast pewnie wbić do portu

proszę nie obrażaj, nie obrażaj, nie obrażaj się
że wciąż się powtarza, się powtarzam, nie powtarzaj się
czas wciąż się pomnaża, się rozmnaża, się odgraża że
będzie się powtarzał, mnie powtarzał i podważał mnie

naprawdę znowu trzeba zrobić remont?
przecież ledwo co wprowadziliśmy się tu
ile minęło, z pięć miesięcy? nie bądźmy dziecinni
na to ona, że dziecinni będzie pokój, którzy trzeba odmalować
bo...

i choć nie palę, teraz palę, pośród cichej nocy
myśląc o tym czym jest życie, w czyjej mocy
jest bieg przypadków, siła faktów, jakie przyjdzie toczyć
bitwy, znowu do gonitwy stawać, patrzeć i przeoczyć
najważniejsze
co jest najważniejsze – nigdy nie wiesz
wciąż zbyt łatwo zgubić sens, a przede wszystkim siebie
nie ma sensu o tym myśleć, weź głęboki oddech
i oddaj niebu z dymem wszystko o czym chcesz zapomnieć